

Ochotnicza Straż Pożarna w Białym Dunajcu

K I E D Y Ś I D Z I Ś

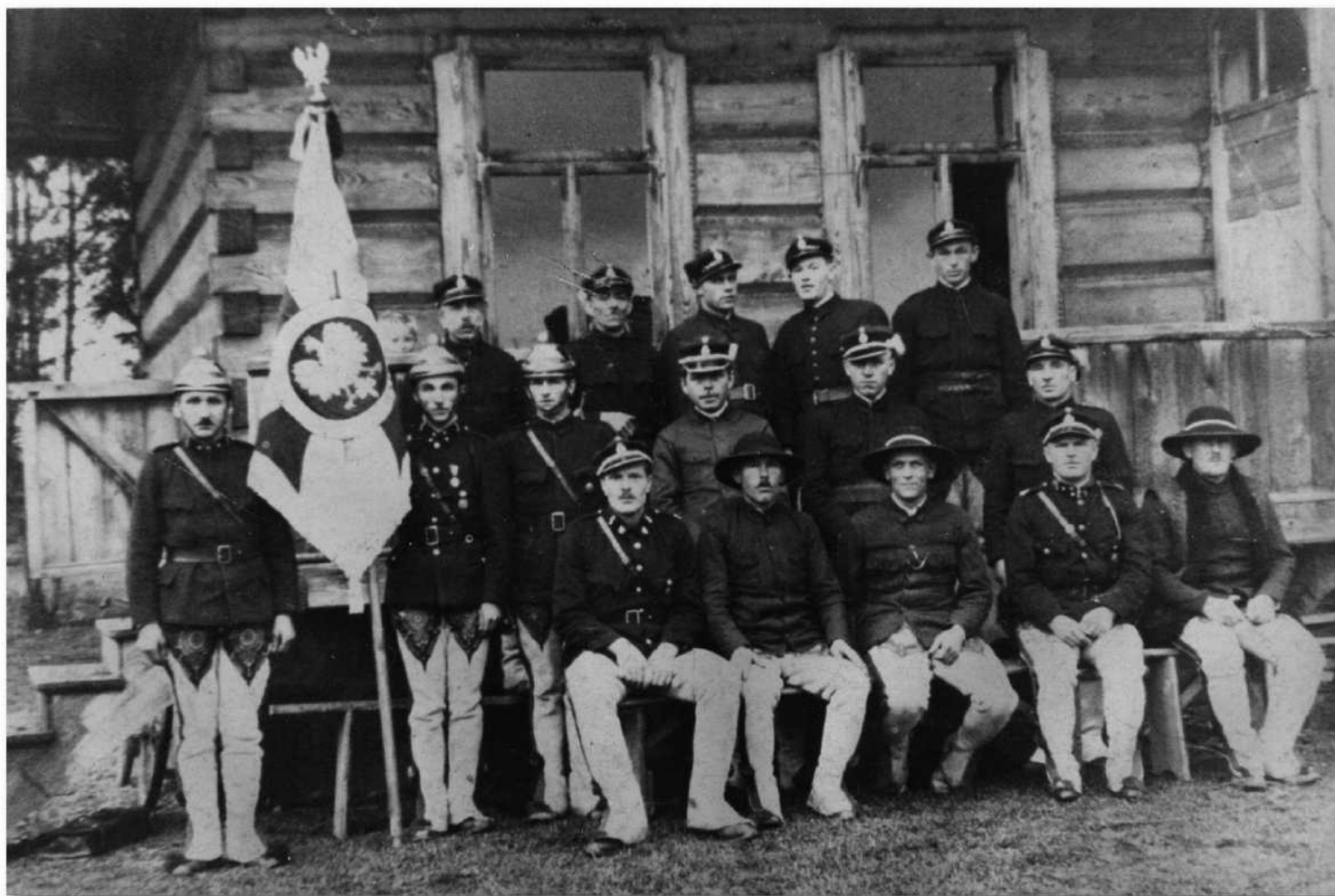


Manewry strażackie w Białym Dunajcu – 1968 r.



Współczesne wozy pożarnicze OSP Biały Dunajec, w tle siedziba strażaków-ochotników





Ochotnicza Straż
Pożarna to instytucja,
której zasług w pracy
dla dobra wspólnoty
lokalnej, ale też
i narodowej nie można
przecenić. Prócz swego
głównego, tytułowego
niejako zadania - walki
z pożarami - pełniła
od początku swego
istnienia ogromną rolę
jako ośrodek
obywatelski
i patriotyczny.

Uroczystość poświęcenia sztandaru OSP w Białym Dunajcu - 1931 r.
W pierwszym rzędzie siedzą (od prawej): Stanisław Mardula „Morcinek”, Franciszek Galica „Łuszczek”, Franciszek Franosz (sołtys), Stanisław Gandera „Macias”, Józef Sieczka „Kaźmicek”; w drugim rzędzie stoją (od prawej): Paweł Kulach, Jan Gubała, Stefan Cachro „Sustek”, Jędrzej Cudzych „Błachut”, Józef Dańko „Wyrnal”, Władysław Sobański „Bundziorz”; w trzecim rzędzie stoją (od prawej): Jan Cachro „Pyrtus”, Stanisław Lichaj „Świadek”, Józef Gil „Derma”, Jan Cachro „Capac”, Jan Para „Malacina”.

Strażacy-ochotnicy z tradycjami

Po powstaniu pierwszej w Galicji Ochotniczej Straży Pożarnej w Krakowie (1865), gromadzącej głównie młodzież akademicką i rzemieślników, dość szybko zaczęły powstawać podobne grupy i w mniejszych ośrodkach. Akcja ta nabrała rozpędu po wydaniu rozporządzenia Wydziału Krajowego wprowadzającego obowiązkowe straże pożarne w gminach wiejskich (1897).



Białodunajeccy strażacy - rok 1968 (od prawej): Stanisław Dzierżęga „Myziora”, Stanisław Łukaszczyk „Swiderowski”, Andrzej Białoń, Mieczysław Kamiński „Śliwa”, Józef Pawlikowski „Solcorz”

Początki OSP w Białym Dunajcu

W Białym Dunajcu, szybko w owym czasie rozwijającej się miejscowości podhalańskiej, bardzo wcześnie powstaje grupa strażaków złożona z miejscowych gazdów. Już w 1901 roku wójt Wojciech Pawlikowski z zasłużonego sołtysiego rodu Pawlikowskich-Wojciechów czyni starania, by powstała białodunajecka Ochotnicza Straż Pożarna. Wojciech Cachro-Capac przekazał na potrzeby straży plac przed swoim domem, na którym jesienią wybudowano ze świerkowych płazów sporą izbę z przeznaczeniem na remizę, którą wyposażono w cztery drabiny, toporki, osęki, 12 hełmów strażackich i przede wszystkim wóz z ręczną pompą.

Pierwsi fajermani i sztandar

W 1902 roku wójt powołał 15 fajermanów – przedstawicieli białodunajeckich rodów: Paulikowskich, Majewskich, Cudzychów, Cachrów, Sieczków, Mardulów, Pańszczyków i innych. W 1908 roku białodunajecy strażacy ufundowali sztandar, który do dziś służy miejscowej OSP. Zmarłym fundatorom sztandaru, których nazwiska widniały na pamiątkowych gwoździach wbitych w drzewce przysługiwała asysta druhów straży pożarnej podczas pogrzebu. Co ciekawe, sztandar został poświęcony dopiero w 1931 roku – zwrócono z tym do momentu, kiedy w nowobudowanym białodunajecim kościele odbywały się już niedzielne msze święte i nie było konieczności dokonania tego aktu w Szaflarach (do której to parafii większa część Białego Dunajca należała aż do roku 1938).



Poświęcenie sztandaru OSP w Białym Dunajcu – 1931 r.

Prezesi i komendanci

Pierwszym prezesem był Wincenty Majerczyk „Podlipowski”, późniejszy wójt. W roku 1920 zastąpił go Józef Sieczka „Kaźmicek”, a komendantem został Franciszek Galica „Łuszczek”. Józef Sieczka przechowywał sztandar białodunajecki w najtrudniejszych latach okupacji hitlerowskiej (miejsca ukrycia nie znali nawet jego najbliżsi – przed śmiercią przekazał informację o kryjówce synowi Stanisławowi). Również w czasach komunistycznych sztandar, na którym widniał orzeł w koronie aż do lat sześćdziesiątych XX wieku nie był wystawiany publicznie. Kolejni, powojenni już białodunajecy komendanci i prezesi straży pożarnej to: Wincenty Czernik, Jędrzej Cudzych, Stanisław Paulikowski „Matyscorz”, Władysław Cachro, Franciszek Gondek, Józef Karciarz „Pulka”, Andrzej Białoń, Józef Kamiński, Bronisław Dzierzega, Andrzej Majewski, Piotr Karciarz. Od 1993 funkcję prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Białym Dunajcu sprawuje Stanisław Łukaszczyk, a naczelnikiem jest obecnie Stanisław Gondek.



Pododdział straży dunajeckiej. Ze sztandarem komendant Józef Kamiński

Od wozów konnych do samochodów gaśniczych

Znakomicie historię straży pożarnej w Białym Dunajcu można by przedstawić za pomocą pojazdów pożarniczych, będących od zawsze przedmiotem dumy i oczkiem w głowie walczących z żywiołem górali – od pierwszego konnego wozu z ręczną pompą, poprzez poniemieckie auto wyremontowane własnym sumptem i przystosowane do umiesz-

czenia na nim moto-pompy; dalej samochód pożarniczy (drugi wówczas w powiecie) przekazany w 1968 po akcji ogólnopolskiego czasopisma „Chłopska Droga”; i bliżej już czasom współczesnym – w 1992 Jelcz GCBA



(ufundowany przez dunajeczką gminę i ze składek jej mieszkańców), w 1994 Star GBA (Państwowa Straż Pożarna, p. Stanisław Sądejski, UG Biały Dunajec), w 1999 Lublin (ze środków gminnych), w 2012 Jelcz SD (PSP w Zakopanem) i Mercedes (fundusze gminne oraz Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP i Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego).



Chrzestni samochodu:
Maria Porębska i Wójt
Stanisław Ślimak

Poświęcenie
samochodu przez
Proboszcza Parafii
Biały Dunajec
Księdza Zdzisława
Dobrzańskiego
– rok 1992



Samochody strażaków-ochotników w Białym Dunajcu

Strażackie remizy

Rozwój widać też w dziejach remiz strażackich – kiedyś jedna izba z bali, dziś nowoczesne, ciągle rozbudowywane budynki w Białym Dunajcu, ale i w innych miejscowościach gminy – Glińczarowie Górnym i Dolnym, Sierockiem, Leszczynach.



Poświęcenie
budynku remizy
OSP w Białym
Dunajcu – rok 1994

Remizę poświęcił
Ksiądz Proboszcz
Zdzisław Dobrzański



Z błogosławieństwem św. Floriana

Choć dzisiaj strażacy nie są już wzywani sygnałem trąbki altowej, jak to czynił na początku XX wieku fajerman Łukaszczyk-„Cibiorz”, to przecież zawsze chodzi o to samo: pomoc ludziom w walce z żywiołami, bycie na zawołanie w momentach nieszczęść i prób. Zawsze można na nich liczyć, udowodnili to wielokrotnie – podczas pożarów, powodzi, przy pracach dla dobra lokalnej społeczności. Niech święty Florian, patron walczących z pożarami, błogosławi białodunajeckim strażakom na kolejne lata ich ciężkiej pracy!

Figura św. Floriana (patrona strażaków)
widniejąca na frontowej ścianie Remizy
OSP w Białym Dunajcu





Nadawanie odznaczeń pożarniczych OSP



Członkowie i władze Ochotniczej Straży Pożarnej w Białym Dunajcu - 2012 r.
 W pierwszym rzędzie (od prawej): Stanisław Łukaszczyk (Prezes), Józef Burnus, Zbigniew Piszczór,
 Stanisław Stachowiec, Tadeusz Burnus, Józef Gondek; w drugim rzędzie (od prawej): Piotr Jędrol,
 Stanisław Rządkosz, Stanisław Burnus, Wojciech Polak, Stanisław Gondek (Naczelnik)

Ochotnicza Straż Pożarna w Białym Dunajcu
 ul. Jana Pawła II 312
 34-425 Biały Dunajec
 tel. 18 207 31 08

Opracowanie tekstu na podstawie m. in. kroniki Białego Dunajca Tadeusza
 Szeplińskiego - Gminny Ośrodek Kultury
 im. gen. bryg. A. Galicy w Białym Dunajcu.